Biuletyn Polskiego Towarzystwa Medycznego w Republice Czeskiej

Numer 1/2022 (245)	01. 01. 2022
E-mail: ptmrc@atlas.cz	**Strona internetowa** - www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz

Myśli miesiąca: **"Los każdej prawdy - to najpierw być wyśmianą, a dopiero potem uznaną."**
Albert Schweitzer

Szanowne koleżanki, koledzy,

w Sylwestra wypadało by podsumować kończący się rok 2021. Spróbuję w kilku zdaniach napisać jak go widziałem. Jeżeli chodzi o nasze towarzystwo, to udało nam się spełnić plan minimum. W czerwcu na zebraniu sprawozdawczo wyborczym spełnić niezbędne wymogi biurokratyczno-prawne do dalszego działania. Na początku października zaś spotkać się na podwójnym jubileuszu 46-cio i 30-to lecia naszej działalności. Niestety dalszych planów ze względu na wprowadzone bardzo efektywne rozporządzenia super kompetentnych fachowców od wirusów nie udało nam się zrealizować. (Na marginesie. Na razie nie wiem, co było miedzy czwartą a piętnastą literą greckiego alfabetu).

Poza tym już wiem, co należy robić z małymi kawałeczkami plastiku z logiem różnych banków.

Wreszcie też mam możliwość robienia super zakupów w sklepie **U CYPa.** Dawniej w tym miejscu na przestrzeni 6,5 hektara były największe w republice szklarnie.

Końcówka roku w czeskiej telewizji była znowu przeglądem staroci okraszonych przeglądem statystyk z różnych regionów świata. Dla podreperowania swego samopoczucia tradycyjnie, znowu, obejrzałem sobie Przygody dobrego wojaka Szwejka z roku 1956 w roli głównej z R. Hrušinskim. W trakcie oglądania przyszła mi do głowy niepoprawna myśl, Co by robił i jak by się zachowywał Szwejk dziś?
Jeżeli macie jakieś ciekawe pomysły, piszcie i podzielcie się z nimi.

Noc sylwestrowa 2021 Józef Słowik

P.S.
Kiedy i gdzie się spotkamy osobiście, na razie nie wiem. O tym teraz, za nas, decydują wybrańcy.
J.S.

P.S. P.S.
Naiwne, bezrefleksyjne ufanie specjalistom, ekspertom lub autorytetom produkującym się w środkach masowej manipulacji, nierzadko za judaszowe srebrniki, może mieć niemiłe konsekwencje, zwłaszcza, gdy stręczą oni rzeczy sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i prawdą. Lepiej ufać własnemu rozumowi i nawet błądzić, niż stać się niewolnikiem cudzych poglądów, za którymi mogą kryć się złowrogie zamiary.
Ryszard Z. Fiejtek

Wszelkiej pomyślności, zdrowia,
spełnienia marzeń w 2022 roku

życzy

Rada PTM wraz z redakcją Biuletynu

Czy wiecie, że…

CZY REKLAMODAWCY WKRACZAJĄ DO TWOICH SNÓW?
Marki od Xboxa i Coorsa po Burger Kinga współpracują z naukowcami, aby tak „przeprojektować" reklamy, by pojawiały się w snach konsumentów za sprawą klipów wideo i audio oraz innych technologii. W odpowiedzi na to grupa 40 badaczy snów opublikowała w Internecie petycję wzywającą do uregulowania komercyjnej manipulacji snami. „Reklama w postaci inkubacji snów nie jest zabawną sztuczką, ale śliską równią pochyłą z prawdziwymi konsekwencjami" piszą oni na stronie internetowej EOS. - „Nasze sny nie mogą stać się kolejnym placem zabaw dla korporacyjnych reklamodawców. Inkubacja snów, w której ludzie używają obrazów, dźwięków lub innych bodźców zmysłowych do kształtowania swoich nocnych wizji, ma długą historię. Ludzie już w starożytności wymyślali rytuały i techniki, wykorzystując medytację, malowanie, modlitwę, a nawet zażywanie narkotyków, aby celowo zmieniać treść swoich snów.
Współczesna nauka otworzyła zupełnie nowy świat możliwości. Naukowcy potrafią obecnie określić, kiedy większość ludzi wchodzi w fazę snu, w której rozgrywa się większość naszych marzeń sennych - stan szybkiego ruchu gałek ocznych (REM) poprzez monitorowanie fal mózgowych, ruchów gałek ocznych, a nawet chrapania. Wykazali również, że zewnętrzne bodźce, takie jak dźwięki, zapachy, światło i mowa, mogą zmieniać treść snów. W tym roku naukowcy komunikowali się bezpośrednio ze świadomie śniącymi ludźmi, którzy zachowują świadomość podczas snu), zachęcając ich do odpowiadania na pytania i rozwiązywania problemów matematycznych podczas snu.

Praca Deirdre Barrett, badaczki snów z Uniwersytetu Harvarda, zaczęła przyciągać uwagę korporacji, kiedy w badaniu z roku 1993 poprosiła 66 studentów college'u biorących udział w zajęciach na temat snów o wybranie problemu o znaczeniu osobistym lub akademickim, zapisanie go i przynajmniej przez tydzień zastanawianie się nad nim każdego wieczoru przed pójściem spać. Pod koniec badania prawie połowa zgłosiła sny związane z problemem. Opublikowane w roku 2000 w Science podobne wyniki badania, w którym neurobiolodzy z Harvardu poprosili ochotników o kilkugodzinne granie w grę komputerową Tetris przez 3 dni, wykazały, że nieco ponad 60 procent graczy zgłosiło sny o tej grze.
„To nie znaczy, że przyszłe próby nie mogą pójść lepiej" - mówi Antonio Zadra, badacz snów z Uniwersytetu Montrealskiego, który podpisał petycję. - „Widzimy fale tworzące tsunami, które nadejdzie, w czasie, gdy większość ludzi po prostu śpi na plaży nieświadoma zagrożenia". Robert Stickgold, neurobiolog z Harvardu, który prowadził badanie z Tetrisem, jest jeszcze bardziej stanowczy: „Idą po wasze sny, a większość ludzi nawet nie wie, że mogą to zrobić".
Autorzy petycji twierdzą, że z uwagi na brak przepisów dotyczących reklamy w śnie, firmy mogą pewnego dnia zacząć używać inteligentnych głośników, takich jak Alexa, do wykrywania faz snu i odtwarzania dźwięków, które mogą wpływać na treść snów i zachowania.
„Łatwo wyobrazić sobie świat, w którym inteligentne głośniki - obecnie 40 milionów Amerykanów ma je w swoich sypialniach - stają się narzędziami pasywnej, nieświadomej, wtłaczanej nocą reklamy za naszym pozwoleniem lub bez niego" - czytamy w petycji.
(Źródło: ScienceMag.org, 11 czerwca 2021, https://tinyurl.com/ye4u3p3d)